

## BIBLIOTEKI I ARCHIWA KOŚCIELNE TOLEDO

### 1. Z HISTORII MIASTA

Siedemdziesiąt kilometrów na południe od Madrytu znajduje się jedno z najstarszych i najwspanialszych miast Hiszpanii. Od wielu stuleci jest również siedzibą prymasa. Początki jego toną w mrokach legend i podań, m.in. historyk rzymski Liwiusz wspomina Toletum jako "małe ufortyfikowane miasto"<sup>1</sup>. Położone w samym centrum Półwyspu Pirenejskiego, stanowiło Toledo ważny punkt strategiczny. Z tego powodu kolejne cywilizacje, jakie się tu pojawiały, starały się je opanować. W czasach rzymskich wzniesiono tutaj wielki cyrk oraz akwedukt. Po odejściu Rzymian i rozmaitych dzikich hord barbarzyńców, Toledo stało się stolicą królestwa Wizygotów. Już w połowie VI w. miasto przybrało charakter politycznego i religijnego centrum tego państwa<sup>2</sup>. Określano je jako "ciudad regia". Z tego okresu zachowały się korony i krzyże wizygockie znane jako "skarbiec z Guarrazar", obecnie znajdujący się w tolekańskiej katedrze. Kolejnymi władcami Toleitoli, bo tak ją nazywali, byli Arabowie, którzy pozostawili po sobie dwa wspaniałe meczety (szczególnie piękny jest ten, który przeznaczono później na kościół El Cristo de la Luz), trzy bramy wjazdowe, w

---

<sup>1</sup> Podbój terenów Hiszpanii przez Rzym dokonał się zasadniczo w III w. przed Chrystusem, w czasie wojen punickich. Początkowo przewagę na tym terenie uzyskali Kartagińczycy, czego przykładem były podboje Hamilkara Barkasa (lata 236—229). W roku 226 Hazdrubal zawarł traktat z Rzymem, na mocy którego granicą wpływów obu mocarstw w Hiszpanii ustalono rzekę Iberus (obecnie Ebro). W czasie trwania II wojny punickiej dowództwo nad wojskami rzymskimi na tym terenie, objął 25-letni Publius Cornelius Scipio. W roku 209 zdobył stolicę Barkidów na Półwyspie Iberyjskim — Nową Kartaginę, a niewiele później rozgromił wojska Hazdrubala pod Bekulą. Walki w Hiszpanii wygasły ostatecznie w roku 206. W okresie panowania rzymskiego była Hiszpania jeszcze wiele razy terenem rozmaitych wojen (tzw. wojny Celtyberyjskie, wojna z Luzytanami). W roku 197 przeprowadzono tu reorganizację administracyjną ustanawiając dwie prowincje: Hispania Ulterior i Hispania Citerior. Później ustanowiono trzy: Betyka, Luzytania i Tarragona, z których pierwsza w czasach Oktawiana Augusta, włączona została to tzw. prowincji senatorskich. Samo Toledo znalazło się na terenie cesarskiej Tarragony.

<sup>2</sup> Calvo Castellon A., *Historia del arte español*, Madrid 1987, s. 39—41.

tym słynną Puerta Vieja de Bisagra i wiele innych wspaniałych budowli<sup>3</sup>. Tymczasem jednak panowanie muzułmańskie w Hiszpanii zmniejszało się coraz bardziej, a rozwijała się chrześcijańska rekonkwista. W roku 1085 król kastylijski Alfons VI odzyskał Toledo<sup>4</sup>.

Od tego momentu miasto przeżywa okres coraz większego rozkwitu. Przez kilkaset lat chrześcijańscy władcy, podobnie jak niegdyś Arabowie, prowadzili tolerancyjną politykę kulturową i religijną, a efektem tych poczynań był stały wzrost zasobności odzyskiwanych ziem. Toledo było jednym z tych szczególnych miejsc koegzystencji kulturowej. Widać to szczególnie w szeroko rozumianej sztuce, literaturze. Spotykamy więc tu przykłady sztuki mozarabskiej, będącej dziełem chrześcijan znajdujących się pod panowaniem Arabów, a z drugiej strony tzw. "arte mudéjar" tzn. przykłady twórczej działalności muzułmanów w krajach chrześcijańskich Hiszpanii. Warto wymienić choćby mozarabski kościół Santa Maria de Melque oraz realizacje w stylu mudéjar: Santiago de Arrabal, El Cristo de la Vega, San Vincente, Santo Tome, San Miguel i San Roman, kościoły z przelomu XIII i XIV w. wzniesione przez nawróconych muzułmanów, bądź pod wpływem ich artystycznych inspiracji<sup>5</sup>. Od 13-go stulecia funkcjonowało w Toledo wspaniałe skryptorium, gdzie tłumaczono na łacinę i kastylijski teksty starożytne, greckie, rzymskie, arabskie. W Toledo przebywała również wielka, wpływowa i zamożna grupa Żydów. Wielu z nich piastowało ważne urzędy państwowe, łącznie z najwyższą godnością tzw. "escribano de mandamiento". Byli królewskimi bankierami, zarządcami majątków, kupcami. O ich wielkim znaczeniu i bogactwie świadczy fakt wybudowania dwóch wspaniałych synagog. Pierwsza z nich, zwana obecnie Santa Maria de la Blanca (kościół), inspirowana sztuką almohadzką, wyróżniała się pięknymi podkowiastymi arkadami i charakterystycznymi kapitelami. Drugą XIV-wieczną synagogę wzniesiono na polecenie Samuela Ha-Lewiego, skarbnika króla Piotra I Kastylijskiego. Nosi ona nazwę Synagoga Przejścia<sup>6</sup>. Tymczasem, w miarę postępu rekonkwisty, położone niemal w centrum Hiszpanii, osłonięte z trzech stron ramionami wartkiego Tagu, Toledo nabrało wielkiego znaczenia nie tylko w aspekcie militarnym. Stało się również siedzibą arcybiskupa, prymasa hiszpańskich królestw chrześcijańskich. Z myślą o jego posłudze rozpoczęto w roku 1226 budowę gotyckiej katedry, inspirowanej

---

<sup>3</sup> Tamże, s. 48.

<sup>4</sup> Del Rio A., *Historia literatury hiszpańskiej*, t. I, Warszawa 1970, s. 34. Autor podkreśla silne i wielopłaszczyznowe wpływy francuskie. Cztery kolejne żony Alfonsa VI wywodziły się właśnie z Francji.

<sup>5</sup> Calvo Castellon A., dz. cyt., s. 60—62, 66—69.

<sup>6</sup> Tamże, s. 60—61.

paryską Notre Dame. Pomysłodawcą planu był architekt Petrus Petri<sup>7</sup>. Katedra w Toledo należy do najwspanialszych świątyń hiszpańskich obok podobnych w Sewilli, Burgos czy Santiago de Compostela. Jej budowa zakończyła się dopiero w 1492 r.; jednakże niektóre elementy powstawały jeszcze później, jak np. chór, część stall. Zakrystia, która jest prawdziwym muzeum malarstwa, zawiera malowidła takich mistrzów jak: El Greco, Luca Giordano, Van Dyck, Tristan czy Goya. Nic więc dziwnego, że w kierunku Toledo zwracały się oczy tych władców państw hiszpańskich, którzy myśleli o zjednoczeniu państwa. Izabela Kastylijska, jako wotum za zwycięstwo pod Toro, nakazała wznieść tu kościół San Juan de los Reyes<sup>8</sup>. Niewiele lat później w tolekańskiej katedrze księżniczka Joanna Szalona i Filip Piękny zostali proklamowani następcami tronu. Dzieło zjednoczenia Hiszpanii zbliżało się ku końcowi<sup>9</sup>. Wiek XVI to szczyt mocarstwowości tego kraju i złoty wiek jego kultury. Toledo również przeżywało dobre lata. Około roku 1577 przybył tu malarz Domenikos Theotokopoulos, znany jako El Greco. Tu powstały jego najlepsze dzieła, tu znajduje się jego dom, obecnie muzeum, a w kościele św. Tomasza obejrzyć można jedno z najlepszych płócien mistrza "Pogrzeb hrabiego Orgaza"<sup>10</sup>. Przebogata jest również renesansowa architektura Toledo oraz rzeźba. Wspomnieć tu trzeba fasadę hospicjum kardynała Tavery, jego nagrobek w kościele przyszpitalnym dluta Berruguete, kościół Santo Domingo el Antiguo, kościół San Jose czy Puerta Nueva de Bisagra.

Wiele instytucji kościelnych na terenie miasta i poza nim prowadząc różnorodną działalność gromadziło także dokumentację, stąd w Toledo znajduje się wiele archiwów i bibliotek.

## 2. BIBLIOTEKA KATEDRALNA W TOLEDO

Biblioteka katedralna w Toledo to jedna z najzasobniejszych tego typu instytucji kościelnych w Hiszpanii. Zbiory znajdują się w neoklasyczej sali oraz zbrojowni. Doskonale zorganizowana, przygotowana do sprawnego udostępniania zbiorów, może dziś, zdaniem kanonika Juana Francisco Rivera, archiwisty i

---

<sup>7</sup> Tamże, s. 84.

<sup>8</sup> Fundacja tego kościoła stanowiła swego rodzaju manifestację życzliwości królowej dla miasta będącego kościelną stolicą Hiszpanii.

<sup>9</sup> Decydujący proces jednoczenia się ziem hiszpańskich rozpoczął się w roku 1474, kiedy to Izabela, w sześć lat po wyjściu za mąż za księcia Ferdynanda, wstąpiła na tron kastylijski. W pięć lat później książę odziedziczył tron Aragonii. Dwie najważniejsze prowincje stały się jednym organizmem państwowym.

<sup>10</sup> Dom znakomitego malarza zamieniony jest obecnie na muzeum. Znajduje się przy calle de Samuel, tuż nad Tagiem, w południowej części miasta. Każdego roku odwiedzają go, tak jak i inne wspaniałe zabytki Toledo, miliony turystów z różnych części świata.

bibliotekarza katedry, dać pogląd jak wyglądała tego typu modelowa biblioteka w czasach Karola III i kardynała Lorenzana<sup>11</sup>.

Rękopisy znajdujące się w bibliotece gromadzone były blisko 900 lat, tzn. od odzyskania Toledo przez Króla Alfonsa VI. Od tego czasu liczne dokumenty z działalności arcybiskupów i kapituły powiększały zasadniczy zasób. Sprawy kultu, administracja i zarządzanie diecezją, podobnie jak formacja intelektualna członków kapituły również znajdowały swe miejsce w tutejszych zbiorach. Produkcja wydawnicza zajmowała się "Scriptorium toletanum", którego zdobione pergaminy, oprawne księgi figurują w wykazach kosztów produkcji katedralnej, tzw. fabrica. Olbrzymie dochody toledońskiego patrimonium pozwalały na tego typu inwestycje i szczegółową dokumentację wszystkich poczyniń<sup>12</sup>. Niesłychanie ważne były również donacje prywatne tak za życia ofiarodawców, jak i na mocy testamentów. Na szczególną uwagę zasługują trzy grupy dokumentów: a/ zbiór kodeksów arcybiskupa Tenorio z 22 kwietnia 1386 r., b/ braci Diego y Vasco Ramirez de Guzman z XV wieku oraz c/ interesujące materiały kardynałów Lorenzany i Zelady z końca XVIII wieku<sup>13</sup>. Od połowy XIII wieku pojawiły się pierwsze inwentarze, ale dopiero dwieście lat później kanonik toledoński i nuncjusz apostolski Francisco Ortiz nakazał sporządzić szczegółowy wykaz. Trudno dziś ocenić ile tego rodzaju inwentarzy i katalogów katedralnej biblioteki się zachowało. R. Gonzalvez przypuszcza, że wiele z nich znajduje się m.in. w bibliotece Eskurialu, czy w madryckim Archivo Historico Nacional<sup>14</sup>. Jest również bardzo prawdopodobne, że w zbiorach toledońskiej biblioteki znajdują się jakieś polonika, bowiem jeden z badaczy J. M. Millas Vallicrosa odnalazł różne "traducciones orientales"<sup>15</sup>. W inwentarzu z roku 1727 indeks topograficzny zastąpiono systematycznym "segun las clases de las ciencias y facultades" i alfabetycznym według autorów. Wkrótce jednak katalog ten okazał się nieużyteczny, bowiem biblioteka wzbogaciła się o ogromne zbiory kardynałów Zelady i Lorenzany. W 1808 r. ukazał się nowy inwentarz, którego autor zmienił dawne sygnatury, aby włączyć owe nabytki<sup>16</sup>. W sumie stan posiadania biblioteki zwiększył się prawie dwukrotnie. Taki system organizacyjny utrzymywał się do drugiej połowy XIX wieku,

---

<sup>11</sup> A. Garcia y Garcia, R. Gonzalvez, *Catalogo de los manuscritos medievales de la catedral de Toledo*, Roma-Madrid 1970, s. IX (dalej: *Catalogo*).

<sup>12</sup> Toledo było najbardziej dochodowym arcybiskupstwem w Hiszpanii i jest nim do dziś. Nieprzypadkowo mówi łacińska sentencja, że "Quos Deus amavit in ecclesia toletana collocavit".

<sup>13</sup> *Catalogo*, s. IX.

<sup>14</sup> Tamże, s. X., 15.

<sup>15</sup> J. M. Millas Vallicrosa, *Las traducciones orientales en los manuscritos de la Biblioteca Catedral de Toledo*, Madrid 1942.

<sup>16</sup> *Catalogo*, s. X.

bowiem 1 stycznia 1869 r. opublikowany został dekret "Ministro de Fomento", na mocy którego państwo przejmowało "wszystkie archiwa, biblioteki i inne kolekcje dotyczące nauki, sztuki i literatury, które pod jakąkolwiek nazwą znajdują się dzisiaj w posiadaniu katedr, kapituł, klasztorów i zakonów"<sup>17</sup>.

Hiszpania XIX wieku była krajem olbrzymich kontrastów. Tendencje zachowawcze walczyły z rewolucyjnymi. Katolicka monarchia ścierała się z liberalizmem o wyraźnie laickim i antyklerykalnym obliczu. Archiwalia kościelne stały się jednym z elementów konfrontacji; dotyczyło to szczególnie zbiorów tolekańskich. Całość składająca się z 978 woluminów druków oraz 2.523 rękopisów przeniesiono do państwowego Archivo Historico Provincial. Podobny los spotkał ponad 9 tysięcy dokumentów i fascykułów archiwum kapitulnego<sup>18</sup>. Jednak pięć lat później, po restauracji monarchii, dekret królewski z 23 stycznia 1874 r. anulował poprzednie zarządzenie i nakazywał przywrócenie archiwów i bibliotek kapitułom i korporacjom religijnym<sup>19</sup>. Jeden z punktów regulował sprawy dotyczące zbiorów o charakterze wybitnie świeckim<sup>20</sup>. W kilka miesięcy po ukazaniu się królewskiego dekretu większość zbiorów została zwrócona, choć niestety nie wszystkie. Część z nich, tzn. około 240 kodeksów nie mających wcale świeckiego charakteru znajduje się w Bibliotece Narodowej w Madrycie<sup>21</sup>. W ciągu owych pięciu lat, gdy biblioteka kapitulna była stopniowo uszczuplana, archiwista don Jose Maria Octavio de Toledo y Navascues (1830—1890) sporządził indeks wszystkich druków oraz rękopisów, który został opublikowany w roku 1903, jako "Katalog Biblioteki Kapitulnej w Toledo"<sup>22</sup>. Był to pierwszy generalny katalog, choć niekompletny, bowiem pomijał 420 kodeksów<sup>23</sup>. Inwentarze, które ukazały się później dotyczyły tylko poszczególnych działów. Wymienić można wśród nich następujące: M. Ferotina "Liber mozarabicus Sacramentorum"<sup>24</sup>, A. Lopeza "Descriptio codicum franciscaliaum Bibliothecae Ecclesiae Primatialis Toletanae"<sup>25</sup>, J. M. Millasa Vallicrosa "Els manuscrits lullians de la Biblioteca

---

<sup>17</sup> Tamże, s. XI.

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> Restauracja monarchii w Hiszpanii, po obaleniu rządów I Republiki (1873—1874), dokonana została w roku 1875 kiedy tron objął król Alfons XII z linii burbońskiej.

<sup>20</sup> Catalogo, s. XI.

<sup>21</sup> Tamże, s. XII.

<sup>22</sup> Por. A. Garcia y Garcia, R. Gonzalez, La primera Republica y los fondos documentales de la Catedral de Toledo, *Toletum* 2: 1959, s. 5—23; tamże 3: 1964, s. 79—100.

<sup>23</sup> J. M. Millas Vallicrosa, dz. cyt., s. 30.

<sup>24</sup> M. Ferotin, Le "Liber mozarabicus Sacramentorum" et les manuscrits mozarabes, Paris 1912.

<sup>25</sup> Ta praca ukazała się w 1934 r.

Capitular de Toledo"<sup>26</sup>. Ten sam autor opublikował również inwentarz rękopisów hebrajskich<sup>27</sup>. Znany paleograf hiszpański A. Millares Carlo opracował pod względem chronologicznym i proveniencyjnym kodeksy wizygockie<sup>28</sup>. Tuż po wojnie domowej (1936—1939) ukazały się wspomniane już "Tłumaczenia wschodnie w rękopisach Biblioteki Katedralnej w Toledo" autorstwa J. M. Millasa Vallicrosy. Praca ta została wyróżniona Nagrodą Francisco Franco za rok 1941<sup>29</sup>. Zanalizowane zostały w niej 52 rękopisy oraz opublikowane niektóre, dotąd nieznanne, teksty.

W roku 1961 A. Millares Carlo wydał noty biograficzne do rękopisów wizygockich (numery 163—178)<sup>30</sup>. Nieco później benedyktyn J. M. Pinell przeanalizował "Teksty dawnej liturgii hiszpańskiej" znajdujące się w zbiorach katedry<sup>31</sup>.

Oprócz tych publikacji przygotowuje się nowe, dotyczące zwłaszcza kodeksów humanistycznych, liturgicznych i hagiograficznych. Nie sposób tu pominąć prac ojca A. Garcia y Garcia opartych na tolekańskich zbiorach. Jest on specjalistą w zakresie historii średniowiecznego prawa kanonicznego. Korzystając z pomocy bibliotekarza R. Gonzalez Ruiza uporządkował wiele zbiorów, rozwiązując paleograficzne i brachygraficzne zagadki oraz sporządził zewnętrzny opis rękopisów. Przygotowuje on również historię biblioteki kapitulnej w Toledo. Najnowszym natomiast opracowaniem tolekańskich zbiorów jest katalog sporządzony przez Garcia i R. Gonzalvesa<sup>32</sup>. Łatwo zauważyć, że dotyczy on biblioteki nadzwyczajnie wprost zasobnej, zwłaszcza z okresu od dekretów Grzegorza IX (1234) aż do Soboru Trydenckiego; ponad 270 rękopisów<sup>33</sup>. Z klasycznego okresu kanonistyki, tzn. od "Dekretu Gracjana" do XIII wieku zachowało się ich dużo mniej. Jest tylko jeden egzemplarz "Dekretu" choć odpisy tekstu znajdują się również w czterech późniejszych egzemplarzach. Z ciekawszych woluminów warto wymienić kodeks Soboru Laterańskiego IV. Część dokumentów z tego najwcześniejszego okresu została zniszczona, jak np. "Compilatio Antiqua", której fragmenty znajdują się w rękopisie z początków XIII wieku<sup>34</sup>.

<sup>26</sup> *Estudis Franciscans* 46: 1934, s. 366—373.

<sup>27</sup> *Al-Andalus* 2: 1934, s. 395—430.

<sup>28</sup> A. Millares Carlo, *Los codices visigoticos de la Catedral de Toledo. Cuestiones cronologicas y de procedencia*, Madrid 1935.

<sup>29</sup> J. M. Millas, dz. cyt.

<sup>30</sup> *Hispania Sacra* 14: 1961, s. 337—444.

<sup>31</sup> *Estudios sobre la liturgia mozarabe*, Toledo 1965, s. 109—164.

<sup>32</sup> Pełny tytuł w przypisie 11.

<sup>33</sup> *Catalogo*, s. XIV.

<sup>34</sup> Tamże.

Z tekstów przedgracjańskich zachował się "Penitencjarz" oraz jeden egzemplarz "Collectio Hispana"; oba w kopiach z XI wieku<sup>35</sup>.

Większość rękopisów to produkcja miejscowego skryptorium, choć jak twierdzą autorzy katalogu, są wśród tolekańskich zbiorów także kodeksy z Valladolid, Orense, Zamory, Avignonu czy Bolonii.

### 3. ARCHIWUM KLASZTORU ŚW. KLEMENSA W TOLEDO

Do zbiorów tego archiwum dołączono w tym stuleciu archiwalia dwóch, nieistniejących już dziś, klasztorów benedyktynek kontemplacyjnych, które przyłączyły się niegdyś do klasztoru św. Klemensa w Toledo. Były to: konwent Matki Boskiej Wniebowziętej (Nuestra Señora de Asuncion) znany jako "las Bernarditas" oraz św. Anny z miejscowości Consuegra<sup>36</sup>. Wiele pochodzących stąd dokumentów znajduje się obecnie w madryckim Archivo Historico Nacional. W grupie tej są również rękopisy arabskie, które wykorzystał i opublikował w swej pracy "Mozarabowie z Toledo w XII i XIII wieku", wybitny znawca tej problematyki, Gonzalez Palencia<sup>37</sup>.

Wymieniona grupa archiwaliów przeszła, w tym przypadku, na własność państwa, bynajmniej nie na skutek antykościelnych posunięć liberalnych rządów I Republiki. Przyczyna była bardzo prozaiczna. Stosowne informacje dotyczące tej sprawy zawiera książka oznaczona numerem 675<sup>38</sup>. Siostry znalazły się w kłopotach finansowych i zmuszone były sprzedaż części swych "starożytności" łątać zagrożony budżet. We wspomnianej księdze zachowała się prośba przełożonej klasztoru do arcybiskupa Toledo o pozwolenie na sprzedaż 280 pergaminów arabskich, oszacowanych przez don Roque Chavasa na 500 peset. Rząd zaoferował jeszcze więcej i w ten sposób, w roku 1899, Narodowe Archiwum Historyczne przejęło owe pergaminy za sumę 800 peset<sup>39</sup>. Widocznie nie wystarczyło to na pokrycie wszystkich wydatków, bowiem z księgi rachunkowej z końca XIX w. wynika, że siostry sprzedały jeszcze więcej pergaminów na łączną sumę 3.200 reali<sup>40</sup>. Na szczęście trafiły one w dobre ręce specjalistów od konserwacji z Archiwum Narodowego.

---

<sup>35</sup> Tamże.

<sup>36</sup> Catalogo del Archivo del monasterio de San Clemente de Toledo, opr. C. Torroja Menendez, Madrid 1973 (dalej: Catalogo del Archivo).

<sup>37</sup> Tamże, s. 9.

<sup>38</sup> Tamże.

<sup>39</sup> Archivo Historico Nacional mieści się przy calle Serrano w Madrycie.

<sup>40</sup> Catalogo del Archivo, s. 9.

#### 4. NUESTRA SEÑORA DE ASUNCION

Ze zbiorów tego klasztoru, który, jak już było powiedziane, przyłączył się do św. Klemensa, zachowało się 21 dokumentów pergaminowych, 11 ksiąg oraz 7 fascykułów. Mimo niewielkiej liczby archiwaliów, można na ich podstawie odtworzyć pierwsze lata funkcjonowania klasztoru Naszej Pani Wniebowziętej. I tak wśród pergaminów zachował się dyplom licencjacki z prawa kanonicznego wydany przez Uniwersytet w Toledo dla don Fernan Pereza de la Fuente, który przekazał swój majątek konwentowi. W księdze nr 807 znajdują się dane osobowe siostr, a więc: data wstąpienia do zakonu, zawód, krótka notka biograficzna i data śmierci. Księga nr 815 natomiast dotyczy spraw związanych z obiosem przełożonych od połowy XIX w. Zachował się testament fundatora, relacje dotyczące jego dóbr, zezwolenie kardynała Sandovala y Rojas na założenie klasztoru oraz zgoda przełożonej z Burgos na misję czterech siostr od św. Anny z Valladolid. Jest również stosowne zezwolenie króla Filipa III. Sama fundacja klasztoru Naszej Pani Wniebowziętej miała miejsce w 1615 roku. Już w następnym roku siostry wyruszyły do miejscowości Consuegra, aby tam założyć nowy dom zakonny. Takie było życzenie małżonków de Arce, którzy na mocy testamentu przeznaczyli na ten cel swoje dobra.

#### 5. KLASZTOR ŚW. ANNY W CONSUEGRA

Z archiwum tego klasztoru pozostało 10 ksiąg i 6 fascykułów. Pierwsze trzy księgi nr 823, 824, 825 dotyczą fundacji, organizacji i zagospodarowania dóbr, rekrutacji zakonnicek, wyboru przełożonych itp. Księga 831 zawiera materiały wizytacyjne. Pozostałe to księgi rachunkowe. W fascykułach zachowała się korespondencja, testamenty, działy majątkowe.

Kończąc te krótkie rozważania dotyczące archiwów i bibliotek kościelnych Toledo i okolic warto podkreślić to, iż nasza znajomość zasobów archiwów hiszpańskich, za wyjątkiem Simancas i Archivo Historico Nacional w Madrycie, jest znikoma<sup>43</sup>. Jeszcze gorsza jest sytuacja w odniesieniu do archiwaliów kościelnych. Warto zatem stopniowo przybliżać naszym badaczom informacje o bogatych zasobach hiszpańskich archiwów kościelnych.

---

<sup>43</sup> Kilka tomów poloników znajdujących się w Archivo General de Simancas wydał W. Meysztowicz w serii *Elementa ad Fontium Editiones*. Kwerendy przeprowadzali tam również A. Wyczański, M. Bogucka i J. Axer. Natomiast w madryckim Archiwum Narodowym pracowali J. Axer oraz autor niniejszego artykułu.